

Sygn. akt I ACa 342/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Joanna Naczyńska (spr.)
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. T. i H. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 10 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 367/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 342/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 grudnia 2013r. Sąd Okręgowy w Częstochowie zasądził od pozwanej (...) SA w W. z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powoda A. T. 70.000zł z ustawowymi odsetkami od 30. października 2012r., a na rzecz powódki H. T. -70.000zł z ustawowymi odsetkami od 17 października 2012r., natomiast z tytułu odszkodowania zasądził na rzecz każdego z powodów po 40.000zł z ustawowymi odsetkami od 30 października 2012r. W pozostałym zakresie powództwa oddalił. Nadto zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 8.056,90 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych - nakazując z tego tytułu pobrać na rzecz Skarbu

Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie od pozwanej - 642,60zł, a od każdego z powodów (z zasądzonego świadczenia) - po 56,70zł.

Rozstrzygnięcie to Sąd Okręgowy podjął po ustaleniu, iż powodowie A. i H. T. byli rodzicami M. T., który zmarł (...), w wieku niespełna 24 lat na skutek obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym, do którego doszło 26. maja 2011r., w ten sposób, że kierujący samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu poruszającemu się rowerem M. T.. Powodowie wspólnie z synem M., który był ich jedynym dzieckiem tworzyli szczęśliwą, kochającą się rodzinę. Wzajemnie się wspierali i troszczyli o siebie. Łączące ich więzy emocjonalne były bardzo silne. Powód miał z synem wspólne zainteresowania i pasje. M. T. uczęszczał do (...) w C., ukończył liceum ogólnokształcące oraz policealne studium masażu i fizykoterapii. W dacie śmierci kształcił się zaocznie na kierunku technik cyfrowych procesów graficznych i pracował jako grafik komputerowy, uzyskując z tego tytułu dochody na poziomie 2.000zł miesięcznie. Nadto pomagał rodzicom w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz wspierał ich w bieżących sprawach życia codziennego. M. T. planował ślub z D. L., która nadal utrzymuje kontakt z powodami i stara się ich wspierać. Po śmierci syna powodowie przeżyli załamanie nerwowe. Oboje korzystali z pomocy psychologicznej i psychiatrycznej. Żałoba u powódki H. T. miała patologiczny przebieg, wystąpiły u niej zmiany osobowości, wycofała się z życia społecznego, odczuwa beznadziejność, pustkę. Nie ma możliwości podjęcia pracy, przyznana jej została renta z ZUS. Sen i łaknienie powódki zostały zaburzone. Wystąpiło u niej także obniżenie procesów poznawczych, w szczególności koncentracji i planowania. Rokowania co do jej stanu zdrowia są niepewne, istnieją wskazania do podjęcia leczenia psychiatrycznego w warunkach stacjonarnych oddziału psychiatrycznego dziennego. Jeśli idzie o powoda to cierpienia psychiczne wywołane śmiercią syna spowodowały u niego epizod ciężkiej depresji. Utracił on swoje zainteresowania, zdolność do radowania się, wystąpiła u niego wzmoczona męczliwość. Powód przyszłość widzi w czarnych barwach, cierpi na zaburzenia snu. Rokowania co do jego stanu zdrowia są niepewne, wymaga on dalszej terapii psychiatrycznej i psychoterapii. Pozwana, jako ubezpieczyciel sprawcy szkody przed procesem wypłaciła powodom po 50.000zł z tytułu zadośćuczynienia oraz po 20.000 zł z tytułu odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej.

Oceniając poczynione w sprawie ustalenia, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powodowie tworzyli ze zmarłym kochającą się rodzinę, w której więzy pomiędzy jej poszczególnymi członkami były bardzo silne. Planowanie przez syna powodów założenia własnej rodziny nie dawało podstaw do przyjęcia, by jego więzi z rodzicami miały ulec rozluźnieniu – wręcz przeciwnie fakt utrzymywania kontaktu przez narzeczoną zmarłego syna z powodami świadczy o tym, że więzi te pozostałyby niezmiennione. W związku ze śmiercią syna powodowie doznali dotkliwej straty. Nadal silnie odczuwają poczucie krzywdy, utracili chęć do życia i nie widzą jego sensu. Oboje nadal bardzo ciężko przeżywają żałobę po śmierci syna. Cierpią na zaburzenia depresyjne, wystąpiło u nich osłabienie aktywności życiowej, nie są w stanie cieszyć się z żadnych rzeczy, ciągle rozpamiętują śmierć syna, którego osoba jest przez nich idealizowana. Istotne znaczenie dla oceny rozmiarów doznanych przez powodów krzywd ma również fakt, iż zmarły był ich jedynym dzieckiem, co skutkuje u nich poczuciem beznadziei i braku sensu życia. Syn powodów w momencie śmierci był osobą młodą i zdrową, a jego śmierć miała charakter nagły i niespodziewany, powodowie nie mieli możliwości przygotować się na to zdarzenie, co potęguje występujące u nich poczucie straty. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w związku ze śmiercią syna, który cementował związek powodów, nastąpiło również osłabienie relacji pomiędzy nimi, co także ma znaczenie dla oceny rozmiaru doznanej przez nich krzywdy. Miarkując wysokość należnego powodom zadośćuczynienia w oparciu o art. 446 § 4 k.c. stanowiący, iż Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, Sąd Okręgowy zaznaczył, iż oczywistym jest, że żadna kwota pieniędzy nie będzie w stanie zrehabilitować powodów poczucia straty oraz doznanego bólu i cierpienia w związku ze śmiercią ich jedynego syna, niemniej suma 120.000zł będzie adekwatna do zobiektywizowanego poczucia krzywdy doznanego przez powodów i stopy życiowej społeczeństwa i choć w części pozwoli im zrehabilitować negatywne przeżycia, które stały się ich udziałem. Sąd Okręgowy stwierdził, iż zadośćuczynienie w tej wysokości uwzględnia przede wszystkim charakter więzi, jaka łączyła powodów ze zmarłym, dotkliwe poczucie straty, a także negatywne następstwa dla zdrowia, w tym przede wszystkim zdrowia psychicznego i utrzymane jest w rozsądnych granicach. Przyjął, iż zadośćuczynienie w niższej kwocie prowadziłoby do deprecjacji tak istotnych dóbr, jak życie ludzkie oraz więzi uczuciowe, łączące poszczególnych członków rodziny. Uwzględniając wypłacone już na rzecz powodów przez

pozwaną przed procesem kwoty (po 50.000zł), Sąd Okręgowy na podstawie art. 446 § 4 k.c. - zasądził na rzecz każdego z powodów tytułem dalszego zadośćuczynienia po 70.000 zł.

Sąd Okręgowy uwzględnił także roszczenie odszkodowawcze powodów, oparte o art. 446 § 3 k.c., zgodnie z którym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odszkodowanie za spowodowane śmiercią osoby bliskiej znaczne pogorszenie się ich sytuacji życiowej. Podkreślił, iż zakres tego pogorszenia wyznacza różnica między stanem, w jakim znaleźli się powodowie po śmierci syna, a przewidywanym stanem, gdyby zmarły żył. Szacując wysokość należnego powodom odszkodowania, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że powodowie prowadzili wspólne gospodarstwo domowe z synem, który przyczyniał się do utrzymania rodziny, pomagał ojcu w prowadzeniu działalności gospodarczej oraz realizował zlecenia z zakresu komputerowych projektów graficznych, co było jego pasją i źródłem dochodów. Śmierć syna nie tylko pozbawiła powodów wsparcia w prowadzeniu działalności gospodarczej i partycypacji w kosztach utrzymania, ale także osłabiła ich własną aktywność na polu działalności zawodowej. Wskutek zaburzeń wywołanych śmiercią syna powódka utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy zarobkowej, a aktywność zawodowa powoda uległa obniżeniu, występujące u niego stany depresyjne spowodowały wzmożoną męczliwość, a także poczucie beznadziejności i bezcelowości podejmowanej działalności. Istotną okolicznością wpływającą na ocenę rozmiaru należnego powodom odszkodowania - w ocenie Sądu Okręgowego - był fakt, iż M. T. był jedynym dzieckiem powodów, w związku z czym wraz z jego śmiercią utracili nie tylko bieżące wsparcie materialne i niematerialne najbliższej im osoby, lecz także wsparcie i opiekę, na które mogliby liczyć na starość i w czasie choroby. Sąd Okręgowy podkreślił, iż celem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej nie jest kompensata wszelkich dochodów, jakie zmarły osiągnąłby w przyszłości i przeznaczył na utrzymanie rodziny, lecz wyrównanie trudno uchwytnej szkody majątkowej, wynikającej z całokształtu pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej zmarłego zarówno w aspektach materialnych, jak i niematerialnych. Sąd Okręgowy podkreślił, iż nie jest możliwe wyliczenie hipotetycznie prawdopodobnej sumy pomocy materialnej, jaką zmarły przekazywałby w przyszłości powodom, ani też wartości materialnej wykonywanych przez niego w gospodarstwie domowym prac oraz opieki nad powodami, przy czym wysokość odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c., mimo że pozostawiona do uznania sądu nie może być oderwana od realiów ekonomicznych i poziomu życia, które zapewniał poszkodowanym zmarły. Odwołując się do regulacji art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy uwzględniając, iż zmarły osiągał przeciętne dochody, jednakże stale podnosił swoje kwalifikacje zawodowe, pomagał również ojcu w prowadzeniu działalności gospodarczej, ponadto w przyszłości zakres jego starań osobistych w pomoc powodom wraz z ich starzeniem się ulegałby zwiększeniu, ustalił należne powodom odszkodowanie za znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej na 60.000zł dla każdego z nich, co przy uwzględnieniu wypłaconych im już z tego tytułu kwot po 20.000zł skutkowało zasądzeniem na rzecz każdego z powodów z tego tytułu po 40 000 zł.

O odsetkach ustawowych od zasądzonych na rzecz powodów świadczeń, Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., przyjmując iż roszczenia powodów o zadośćuczynienie i odszkodowanie stały się wymagalne w dniu, w którym pozwana powinna je wypłacić, jako że po wezwaniu pozwanej do ich zapłaty nie wystąpiły, ani nie ujawniły się żadne dodatkowe okoliczności, które mogłyby mieć wpływ na ich wymiar, tym samym pozwana odmawiając wypłaty pozostawała w opóźnieniu po upływie terminu wyznaczonego przez art. 14 ust 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zgodnie z którymi roszczenia powodów stały się wymagalne z upływem 30 dni, licząc od dnia złożenia przez nich zawiadomienia o szkodzie. Przy czym, gdyby nawet uznać, iż okoliczności niniejszej sprawy wymagały dokonania dodatkowych ustaleń ostateczny termin zapłaty świadczeń na rzecz powodów przypadałby na 90 dni od daty zgłoszenia szkody. Tym samym żądanie powodów odnośnie zasądzenia na ich odsetek od daty wniesienia przez nich pozwów w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie w całości, gdyż oba pozwy wniesione zostały po upływie przeszło roku od daty zgłoszenia szkody.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 100 w zw. z art. 109 § 2 k.p.c., przyjmując, iż każdy z powodów utrzymał się ze swym roszczeniem w 85% (uległ w 15%) oraz, że każdy z powodów poniósł łącznie koszty w

kwocie 10.117zł (tj. opłatę sądową od pozwu - 6.500zł, koszty zastępstwa adwokackiego – 3.600zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17zł), a pozwana w związku z każdym powództwem poniosła koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17zł. Rozdzielając między stronami te koszty, adekwatnie do wyniku procesu, Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 8 056,90 zł. Stosunkowo (w proporcji 85%-15%) rozdzielił także niepokryte przez strony wyłożone wynagrodzenie biegłych w łącznej kwocie 756 zł, a to obciążając pozwaną nieuiszczonymi kosztami sądowymi w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione - w oparciu o art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c. i nakazując ściągnąć koszty sądowe od każdego z powodów, w części, w jakiej powództwo zostało oddalone - w oparciu o art. 113 ust. 2 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Apelację od wyroku wniosła pozwana, zaskarżając go w części zasądzonej na rzecz każdego z powodów odszkodowanie w kwocie ponad 10.000zł, czyli co do 30.000zł, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa w tej części, a ewentualnie uchylenia wyroku w tej części i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i zasądzenia kosztów procesu na jej rzecz za obie instancje. Zarzuciła sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym wadliwe przyjęcie, iż spełnione zostały przesłanki przyznania odszkodowania określonego w art. 446§ 3 k.c., a także dowolne ustalenie wysokości tego odszkodowania opartego, także w oparciu o okoliczności, które mają wpływ na zakres bólu i cierpienia, tj. krzywdy, rekompensowanej poprzez zasądzone zadośćuczynienie. Nadto, zarzuciła błędną wykładnię art. 446§ 3 k.c. w zakresie pojęcia „stosowne odszkodowanie” i naruszenie art. 322 k.p.c. przez jego błędną wykładnię w zakresie pojęcia „odpowiedniej sumy”. Podniosła, iż Sąd Okręgowy uznał, iż należne każdemu z powodów odszkodowanie wynosi 60.000zł, podczas gdy odpowiednie w rozumieniu art. 322 k.p.c. i art. 446§ 3 k.c. jest odszkodowanie w wymiarze 30.000zł (łącznie z wypłatą przedprocesową). Wywodziła, iż zadośćuczynienie na rzecz każdego powodów po 120.000zł i odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej po 30.000zł w pełni rekompensują doznane przez powodów krzywdy i szkody. Podniosła, iż skutek śmierci syna majątek powodów w zakresie dochodów nie został uszczuplony, a niepowodzenia w działalności gospodarczej, w tym fiasko prowadzenia restauracji wynikają z sytuacji na rynku lokalnym, akcentując także, iż syn powodów nie posiadał wykształcenia gastronomicznego, ani też doświadczenia w tej branży, podobnie jego dziewczyna. Wywodziła, iż pomoc syna w prowadzeniu działalności była sporadyczna, jako że posiadał własne hobby, uczył się i pracował. Zarzuciła, iż Sąd pierwszej instancji w sposób wadliwy ocenił również możliwości i przewidywany stan majątkowy syna powodów, który dopiero wchodził w dorosłe życie i planował przyszłość, co nie dawało gwarancji, że powodom polepszy się sytuacja, jak i nie dawało podstaw do przyjęcia, by syn powodów był w stanie wesprzeć każdego z nich kwotą 60.000zł. Nadto zarzuciła, iż miarkując wysokość odszkodowania, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę także elementy zadośćuczynienia, takie jak poczucie beznadziejności i bezcelowości podejmowanej działalności, zniechęcenie, lęk, depresja, brak stabilizacji psychicznej, czy zdrowotnej, a uwzględnienie tych czynników zarówno przy miarkowaniu zadośćuczynienia, jak i odszkodowania oznacza de facto podwójne pokrycie tej samej szkody.

Powodowie wniesli o oddalenie apelacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Wywodzili, iż zarzuty apelacyjne są bezzasadne i nie znajdują żadnego uzasadnienia na tle istniejącego stanu faktycznego i prawnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelująca popada w sprzeczność, zarzucając wadliwe przyjęcie, iż spełnione zostały przesłanki przyznania odszkodowania określonego w art. 446 § 3 k.c., a jednocześnie dobrowolnie wypłacając z tytułu tego odszkodowania każdemu z powodów 20.000zł i nie kwestionując zasądzenia na rzecz każdego z nich po 10.000zł. Nadto, podniesione w apelacji zarzuty nie są w stanie podważyć zasady odpowiedzialności pozwanej, jako że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy ponad wszelką wątpliwość wykazuje, iż spełnione zostały przesłanki zastosowania art. 446 § 3 k.c., ponieważ skutek śmierci syna ewidentnie i znacząco pogorszyła się sytuacja życiowa powodów. Przeprowadzone w sprawie postępowanie skoncentrowało się na ustaleniu zakresu tego pogorszenia, a w konsekwencji wysokości należnego powodom odszkodowania. Poczynione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy ustalenia właściwie odzwierciedlały wyniki postępowania dowodowego. Podejmując je Sąd Okręgowy nie naruszył

art. 233 §1 k.p.c., w tym też nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, aprobując też w pełni ich trafną ocenę prawną.

W szczególności, szacując należne powodom odszkodowanie, Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż niektóre wzięte pod uwagę czynniki, takie jak poczucie beznadziejności i bezcelowości podejmowanej działalności, zniechęcenie, lęk, depresja, brak stabilizacji psychicznej, występując u powodów wywołały skutki zarówno w sferze niematerialnej – osobistej, jak i w sferze materialnej – majątkowej. Uwzględnienie tych czynników zarówno w ramach miarkowania zadośćuczynienia, jak i w ramach szacowania odszkodowania – wbrew wywodom apelacji - nie prowadzi do podwójnego pokrycia tej samej szkody. Prowadzi natomiast do zrekompensowania poszkodowanym zarówno poczucia krzywdy niemajątkowej, jak i naprawienia szkody majątkowej. Utrata syna, tak jak to przyjął Sąd Okręgowy spowodowała pogorszenie się aktualnej sytuacji życiowej powodów, wyrażające się w utracie partycypacji syna w kosztach utrzymania domu, a nadto w utracie fizycznej pomocy syna przy prowadzeniu działalności gospodarczej (przywóz załadunek wyładunek towarów handlowych do sklepu, obsługa klientów w restauracji), a także w utracie pomocy syna w bieżącym wykonywaniu obowiązków domowych. Twierdzenie skarżącej, iż powodowie zaprzestali prowadzenia działalności gospodarczej z racji uwarunkowań lokalnego rynku jest całkowicie gołosłowne i sprzeczne z materiałem dowodowym, który wykazuje, iż przyczyną zawieszenia przez powodów działalności gospodarczej – tak sklepu warzywnego, jak i restauracji (...) była śmierć syna i patologiczny przebieg żałoby po nim. Żałoba ta wyłączyła powódkę z jakiegokolwiek aktywności zawodowej i znacząco ograniczyła aktywność zawodową powoda, który przeszedł epizod ciężkiej depresji. Sytuacja powoda jest nader trudna, ponieważ nadal wymaga on leczenia, a nadto został zmuszony do tego, by otoczyć szczególną opieką powódkę i przejąć wszelkie obowiązki domowe, których powódka z racji swego stanu nie jest w stanie w jakimkolwiek zakresie wykonywać. Zawieszenie działalności gospodarczej pozbawiło powodów dodatkowego źródła dochodów. Aktualnie oboje utrzymują się wyłącznie ze świadczeń rentowych, pozbawieni są nie tylko możliwości dodatkowego zarobkowania, ale także pomocy i wsparcia najbliższej rodziny, a zakres obciążających ich wydatków koniecznych, w szczególności związanych z kosztami leczenia wzrosł. Powodowie są osobami relatywnie młodymi (w chwili śmierci syna liczyli odpowiednio 46 i 43 lata), co oznacza, że stan pogorszenia ich sytuacji życiowej będzie się utrzymywał przez wiele lat i wraz z wiekiem powodów będzie się sukcesywnie pogłębiał. Śmierć syna pozbawiła powodów wsparcia i pomocy w chorobie i na starość, gdy będzie im potrzebna pomoc osoby młodszej - i to nie tylko w sytuacjach wyjątkowych, ale nawet w bieżących sprawach życia codziennego. Sąd Okręgowy trafnie również przyjął, iż szkody wywołanej pogorszeniem się sytuacji życiowej wskutek śmierci osoby bliskiej nie da się precyzyjnie, matematycznie wyliczyć, w związku z czym, stosując art. 322 k.p.c i art. 446§ 3 k.c. oszacował wartość należnego powodom z tego tytułu odszkodowania według swej oceny, opartej na wszechstronnym rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Ustalone w ten sposób odszkodowanie w kwocie 60.000zł, na rzecz każdego z powodów, łącznie z częścią już wypłaconą nie jest wygórowane. Przeciwnie jest adekwatne do zakresu pogorszenia sytuacji życiowej powodów, odpowiadając w tej materii kryteriom i dyrektywom wypływającym z art. 322 k.p.c w zw. z art. art. 446§ 3 k.c., stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia.

Z tych to też przyczyn, Sąd Apelacyjny, nie znalazł podstaw by uznać za zasadne zarzuty apelacji kwestionujące ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia, jak i kwestionujące ocenę prawną tych ustaleń. Konkluzje te legły u podstaw oddalenia apelacji - w oparciu o art. 385 k.p.c., jako bezzasadnej. O kosztach postępowania apelacyjnego, Sąd Apelacyjny orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik sporu, w oparciu o art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zasądając od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 1.800 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według stawki minimalnej określonej w § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 490 ze zm.).